

Sygn. akt III AUa 1111/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 czerwca 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Anna Polak
Sędziowie:	SSA Jolanta Hawryszko SSA Urszula Iwanowska (spr.)
Protokolant:	St. sekr. sąd. Elżbieta Kamińska

po rozpoznaniu w dniu 18 czerwca 2014 r. w Szczecinie

sprawy K. S.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

o prawo do emerytury

na skutek apelacji ubezpieczonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 25 września 2013 r. sygn. akt VII U 1189/13

oddala apelację.

SSA Urszula Iwanowska SSA Anna Polak SSA Jolanta Hawryszko

III A Ua 1111/13

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. decyzją z dnia 29 kwietnia 2013 r. odmówił K. S. przyznania ponownego prawa do emerytury wskazując, że wnioskodawca posiada już prawo do emerytury przyznane prawomocną decyzją z dnia 25 marca 2003 r., co wobec braku nowych dowodów i okoliczności powoduje, iż brak jest podstaw do ponownego przyznawania prawa do wnioskowanego świadczenia.

W odwołaniu od powyższej decyzji K. S. wniósł o jej zmianę i przyznanie prawa do emerytury po ukończeniu 60 lat wskazując, że od 1992 roku przebywa na rencie a Zakład Ubezpieczeń Społecznych zaniechał przeliczenia mu renty na emeryturę po ukończeniu przez niego 60 roku życia.

W piśmie złożonym 26 sierpnia 2013 r. ubezpieczony podniósł ponadto, że posiada staż ubezpieczeniowy wynoszący 35 lat i 10 miesięcy okresów składkowych i 2 miesiące okresów nieskładkowych.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie w całości, podtrzymując argumentację, jak w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji.

Wyrokiem z dnia 25 września 2013 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie.

Powyższe orzeczenie Sąd Okręgowy oparł o następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

K. S. urodził się dnia (...) Prawo do renty inwalidzkiej trzeciej grupy przyznano ubezpieczonemu od 1 lutego 1992 r. decyzją z dnia 16 marca 1992 r. W czasie pobierania renty ubezpieczony (w szczególności w 1998 roku) prowadził działalność gospodarczą.

W dniu 4 lutego 2003 r. K. S. złożył w organie rentowym wniosek o przyznanie mu prawa do emerytury. Decyzją z dnia 25 marca 2003 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych przyznał ubezpieczonemu prawo do emerytury od 20 lutego 2003 r. (od osiągnięcia wieku). Przyznając wskazane prawo organ rentowy uznał wnioskodawcy staż ubezpieczeniowy wynoszący 34 lata i 10 miesięcy okresów składkowych i 2 miesiące okresów nieskładkowych.

W dniu 11 marca 2013 r. K. S. złożył w organie rentowym wniosek o przeliczenie jego renty stałej na emeryturę po ukończeniu 60 roku życia. Pismem złożonym 15 kwietnia 2013 r. ubezpieczony ponaglił organ rentowy do rozpoznania wniosku.

Decyzją z dnia 29 kwietnia 2013 r., po rozpatrzeniu wniosku K. S. z dnia 11 marca 2013 r., Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. odmówił przyznania ubezpieczonemu ponownego prawa do emerytury. W uzasadnieniu decyzji organ rentowy wskazał, że wnioskodawca posiada prawo do emerytury, które zostało mu przyznane prawomocną decyzją z dnia 25 marca 2003 r., co wobec braku nowych dowodów i okoliczności powoduje, iż brak jest podstaw do ponownego przyznawania prawa do wnioskowanego świadczenia.

Na podstawie ustalonego stanu faktycznego oraz podstaw prawnych przywołanych poniżej Sąd Okręgowy uznał odwołanie za bezzasadne.

W pierwszej kolejności sąd meriti podniósł, że wprowadzona ustawą z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (j. t. Dz. U. z 2009 r., nr 153, poz. 1227; powoływana dalej jako ustawa emerytalna) reforma systemu emerytalno-rentowego miała na celu, między innymi, ograniczenie zakresu podmiotowego wcześniejszego przechodzenia na emeryturę i ujednoczenie wieku emerytalnego. Konieczność rozwiązań przejściowych spowodowała, że warunki przechodzenia na emeryturę zostały zróżnicowane według kryterium urodzenia: dla ubezpieczonych urodzonych po dniu 31 grudnia 1948 r. oraz dla ubezpieczonych urodzonych przed dniem 1 stycznia 1949 r. oraz dla niektórych ubezpieczonych urodzonych po dniu 31 grudnia 1948 r., a przed dniem 1 stycznia 1969 r.

Dalej sąd pierwszej instancji wskazał, że zgodnie z dyspozycją art. 27 ust. 1 cytowanej ustawy ubezpieczonym urodzonym przed dniem 1 stycznia 1949 r. przysługuje emerytura, jeżeli spełnili łącznie następujące warunki:

- 1) osiągnęli wiek emerytalny określony w ust. 2 albo 3;
- 2) mają okres składkowy i nieskładkowy wynoszący co najmniej 20 lat dla kobiet i 25 lat dla mężczyzn, z zastrzeżeniem art. 27a.

Przy czym, wiek emerytalny dla mężczyzn urodzonych w okresie do dnia 31 grudnia 1947 r. wynosi co najmniej 65 lat (ust. 3 pkt 1 art. 27 ustawy emerytalnej).

Następnie Sąd Okręgowy podniósł, że w realiach sprawy niespornym jest, iż ubezpieczony wiek 65 lat osiągnął (...) i że decyzją z dnia 25 marca 2003 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych przyznał K. S. prawo do emerytury od wskazanej daty (od osiągnięcia wieku 65 lat). Przyznając wskazane prawo organ rentowy uznał przy tym wnioskodawcy staż ubezpieczeniowy wynoszący 34 lata i 10 miesięcy okresów składkowych i 2 miesiące okresów nieskładkowych.

Sąd pierwszej instancji wskazał także, że zgodnie z art. 27a ustawy emeryturę przyznaje się z urzędu zamiast pobieranej renty z tytułu niezdolności do pracy osobie, która osiągnęła wiek emerytalny, o którym mowa w art. 27 ust. 2 i 3, oraz podlegała ubezpieczeniu społecznemu albo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym. Przepis art. 24a ust. 2 stosuje się odpowiednio. Sąd meriti zwrócił uwagę, że z przywołanego przepisu jednoznacznie wynika więc, iż organ rentowy ma obowiązek przyznać emeryturę zamiast pobieranej renty osobie, która osiągnęła powszechny wiek emerytalny (tego wieku dotyczy art. 27), a nie wiek uprawniający (przy spełnieniu dodatkowych przesłanek) do nabycia prawa do wcześniejszej emerytury.

W świetle powyższego twierdzenia ubezpieczonego o obowiązku przyznania mu przez organ rentowy – z urzędu – emerytury po ukończeniu 60 lat - zamiast pobieranej renty, zdaniem sądu meriti są nietrafne. Z argumentacji przedstawionej przez ubezpieczonego wynika, że zasadność odwołania wywodzi on z dyspozycji art. 29 ustawy emerytalnej, a treści tego uregulowania wynika, że „konstrukcja emerytury wcześniejszej uzależnia - odmiennie jak w przypadku emerytury w wieku powszechnym - nabycie prawa do tego świadczenia od uprzedniego złożenia stosownego wniosku. Można więc powiedzieć, że wniosek zainteresowanego przesądza nie tylko o realizacji prawa do emerytury wcześniejszej, lecz także o samym powstaniu prawa do tego świadczenia (I. Jędrasik-Jankowska, Pojęcia..., s. 40). W konsekwencji decyzja ubezpieczonego o skorzystaniu z prawa do emerytury wcześniejszej zależy tylko od jego woli, co nie pozwala pracodawcy na wypowiedzenie stosunku pracy z powołaniem się w uzasadnieniu na nabycie przez pracownika wcześniejszych uprawnień emerytalnych (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 12 marca 1991 r., I PRN 3/91, OSP 1992/1/20 i z dnia 13 czerwca 1995 r., I PRN 33/95, OSNAP 1995/23/291) – cytowane za Kamil Antonów „Komentarz do art. 29 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.”.

Sąd Okręgowy miał zatem na uwadze, że ubezpieczony nie złożył przed marcem 2013 r. wniosku o przyznanie mu prawa do wcześniejszej emerytury i uznał to za kolejny argument podważający twierdzenia ubezpieczonego o powinności przyznania mu przez organ rentowy prawa do wcześniejszej emerytury z urzędu.

Ponadto sąd pierwszej instancji zwrócił uwagę, że ubezpieczony 60 rok życia osiągnął 20 lutego 1998 r., a zasady nabywania prawa do świadczeń regulowała wówczas ustawa z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin.

Następnie Sąd Okręgowy wskazał, że zgodnie z dyspozycją art. 27 ust. 1 tej ustawy pracownik, który nie osiągnął wieku emerytalnego określonego w art. 26 ust. 1 pkt 1, może przejść na emeryturę:

1) kobieta - po osiągnięciu wieku 55 lat, jeżeli ma 30-letni okres zatrudnienia albo jeżeli ma 20-letni okres zatrudnienia i zaliczona została do I lub II grupy inwalidów,

2) mężczyzna - po osiągnięciu wieku 60 lat, jeżeli ma 25-letni okres zatrudnienia i zaliczony został do I lub II grupy inwalidów.

Jednocześnie Sąd zwrócił uwagę, że także redakcja tego przepisu stanowi o możliwości przejścia na wcześniejszą emeryturę, ale nie o konieczności działania przez organ rentowy z urzędu. Dla realizacji tego prawa konieczny był także na gruncie wskazanej regulacji wniosek osoby zainteresowanej. Ubezpieczony takiego wniosku nie złożył, a nadto pobierał rentę III grupy.

W dalszej kolejności sąd pierwszej instancji wskazał, że możliwość nabycia prawa do emerytury przy spełnieniu warunków: ukończenia 60 lat i posiadania 35 lat stażu ubezpieczeniowego istnieje od października 2008 r. W okresie

wcześniej istniał dodatkowo wymóg całkowitej niezdolności do pracy, której w odniesieniu do ubezpieczonego nie orzeczono. Pierwotna treść przepisu (obowiązująca do 10 marca 2004 r.) była następująca:

art. 29 Ubezpieczeni urodzeni przed dniem 1 stycznia 1949 r., będący pracownikami, którzy nie osiągnęli wieku emerytalnego określonego w art. 27 pkt 1, mogą przejść na emeryturę:

1) kobieta - po osiągnięciu wieku 55 lat, jeżeli ma co najmniej 30-letni okres składkowy i nieskładkowy albo jeżeli ma co najmniej 20-letni okres składkowy i nieskładkowy oraz została uznana za całkowicie niezdolną do pracy,

2) mężczyzna - po osiągnięciu wieku 60 lat, jeżeli ma co najmniej 25-letni okres składkowy i nieskładkowy oraz został uznany za całkowicie niezdolnego do pracy.

Sąd Okręgowy zaznaczył, że ubezpieczony ma przyznane prawo do emerytury w związku z ukończeniem 65 roku życia od 20 lutego 2003 r. (decyzją z dnia 25 marca 2003 r.). Przed tą datą ubezpieczony nie spełniał warunków do nabycia prawa do emerytury wcześniejszej w trybie obowiązującego wówczas art. 29 ustawy. Warunki do nabycia prawa do wcześniejszej emerytury określone w art. 29 ustawy ubezpieczony zaczął spełniać po zmianie przepisów w 2008 roku, a więc w czasie, gdy już od pięciu lat miał przyznane prawo do emerytury w związku z osiągnięciem powszechnego wieku emerytalnego (65 lat).

Sąd pierwszej instancji uznał, że brak jest podstaw do przyznania prawa do wcześniejszej emerytury ubezpieczonemu, który ma już przyznane prawo do emerytury w związku z ukończeniem 65 roku życia i odwołanie ubezpieczonego jako niezasadne oddalił, na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c.

Z powyższym wyrokiem Sądu Okręgowego w całości nie zgodził się K. S., który w wywiedzionej apelacji wniósł o jego uchylenie poprzez zmianę i ustalenie, że przysługuje mu prawo do emerytury zgodnie ze złożonym odwołaniem, bądź o uchylenie zaskarżonego wyroku i skierowanie sprawy do ponownego rozpoznania przez sąd pierwszej instancji.

Apelujący zarzucił wyrokowi:

1) nierozpoznanie sprawy co do istotny przez pominięcie kwestii braku jakiejkolwiek wiedzy skarżącego o zmianie przepisów, na podstawie których nabył prawo do emerytury, co zostało wykorzystane przez ZUS;

2) dowolną ocenę stanu faktycznego w zakresie braku uwzględnienia stanu wiedzy skarżącego co do przepisów prawa, które warunkowały przyznanie wcześniejszej emerytury, co skutkowało upłynięciem terminu, w którym skarżący mógł wystąpić o takie świadczenie do ZUS;

3) rozstrzygnięcie niezgodne z ustawą z dnia 17 grudnia o emeryturach i rentach.

W uzasadnieniu ubezpieczony między innymi wskazał, że przyjmowanie powszechnie, iż prawo jest znane obywatelom, jest jedynie fikcją, bowiem żaden obywatel nie wykonujący zawodu prawniczego, nie jest w stanie śledzić na bieżąco i stosować przepisów. W związku z tym takie organy jak ZUS wykorzystują tę sytuację.

Nadto skarżący zarzucił, że sąd pierwszej instancji w uzasadnieniu wyroku pomylił się, bowiem na stronie 1 stwierdził, że skarżący ma 35 lat i 10 miesięcy okresów składkowych oraz 2 miesiące okresów nieskładkowych, a na stronie 4 oceniając staż wskazał o jednej rok mniej w okresach składkowych – co w ocenie apelującego może świadczyć o niedokładnym zbadaniu sprawy.

W odpowiedzi na apelację Zakład Ubezpieczeń Społecznych wniósł o jej oddalenie dzieląc w pełni argumentację faktyczną i prawną zawartą w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.

Sąd Apelacyjny rozważył, co następuje:

Apelacja ubezpieczonego okazała się nieuzasadniona.

Na wstępie wobec zarzutu błędnego ustalenia w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku okresów składkowych i nieskładkowych uwzględnionych przez organ rentowy przy ustaleniu prawa do emerytury pobieranej przez ubezpieczonego Sąd Apelacyjny wskazuje, że ustalenia Sądu Okręgowego w tym zakresie są prawidłowe. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. przyznając K. S. emeryturę decyzją z dnia 25 marca 2003 r. uwzględnił 34 lata i 10 miesięcy okresów składkowych oraz 2 miesiące okresów nieskładkowych (dowód: decyzja z dnia 25 marca 2003 r. k. 27-28 akt ZUS). Ten okres ubezpieczenia został powiększony o kolejny rok okresu składkowego dopiero w decyzji z dnia 18 lutego 2009 r. w odpowiedzi na wniosek o zwiększenie stażu pracy (dowód: decyzja z dnia 18 lutego 2009 r. k. 78). Zatem, ustalenia sądu pierwszej instancji w tym zakresie odzwierciedlają rzeczywisty stan faktyczny.

W odpowiedzi na zarzuty apelacji Sąd Apelacyjny nie dopatrył się wadliwości postępowania przed sądem pierwszej instancji. Prawidłowo dokonane ustalenia faktyczne oraz należyte umotywowaną ocenę prawną sporu Sąd Apelacyjny przyjmuje za własne, w pełni podzielając wywody zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Z tego też względu Sąd Apelacyjny nie dostrzega potrzeby ponownego szczegółowego przytaczania zawartych w nim argumentów (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 1998 r., I PKN 339/98, OSNAP 1999/24/776; z dnia 22 lutego 2010 r., I UK 233/09, LEX nr 585720 i z dnia 24 września 2009 r., II PK 58/09, LEX nr 558303).

Sąd odwoławczy nie znajduje podstaw faktycznych i prawnych do uwzględnienia wniosków apelacji, bowiem jej zarzuty są chybione. W sprawie bezsporną jest okoliczność, że ubezpieczony, który w dniu osiągnięcia 60 roku życia – 20 lutego 1998 r. – pobierał rentę inwalidzką 3 grupy inwalidów (decyzja z dnia 10 czerwca 1992 r. k. 59-60 akt ZUS) i prowadził działalność gospodarczą, i jak podkreśla nie znał przepisów, które zezwalały mu na przejście na emeryturę w wieku obniżonym, nie złożył w tym okresie stosowanego wniosku. Sąd Okręgowy prawidłowo uzasadnił, że ubezpieczony nie złożył wniosku w tym zakresie, a organ rentowy nie miał obowiązku działania z urzędu. Zgodnie bowiem z obowiązującą do dnia 31 grudnia 1998 r. ustawą z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz. U. nr 40, poz. 267 ze zm.) – jej art. 89 ust. 1, a także obowiązująca od dnia 1 stycznia 1999 r. ustawą z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (j. t. Dz. U. z 2013 r., poz. 1440 ze zm.) – art. 116 ust. 1 - postępowanie w sprawach świadczeń wszczyna się na podstawie wniosku zainteresowanego, chyba że ustawa stanowi inaczej. Przy czym podkreślić należy, że w niniejszej sprawie nie zachodzą przypadki, które stanowią wyjątek od przytoczonej zasady.

Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 18 grudnia 1997 r., II UKN 425/97 (OSNP 1998/22/663) wskazał, że zmiana pobieranego świadczenia emerytalno-rentowego na inne, nie następuje z urzędu, lecz w wyniku złożenia przez zainteresowanego stosownego wniosku. Natomiast w wyroku z dnia 18 listopada 2011 r., I UK 130/11 (LEX nr 1129317) Sąd ten stwierdził, że organ rentowy nie jest zobowiązany do każdorazowego informowania potencjalnego świadczeniobiorcy o wszystkich wynikających z obowiązujących przepisów prawa możliwościach przyznawania dodatków, wzrostów, czy też wręcz innych świadczeń, a jedynie tych, do których potencjalne prawo wynika z charakteru wnioskowanego świadczenia bądź złożonych dokumentów, czy też innych ujawnionych w momencie składania wniosku okoliczności faktycznych i prawnych.

Zatem, zarówno w czasie obowiązywania ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r., jak i aktualnie obowiązującej ustawy emerytalnej również orzecznictwo nie pozostawia wątpliwości, że zasadą jest, iż to ubezpieczony inicjuje postępowanie o przyznanie świadczenia emerytalnego, a organ rentowy może wyręczyć go działając z urzędu tylko w ściśle określonych sytuacjach.

Mając powyższe na względzie, wniosek K. S. „o przeliczenie renty na emeryturę w wieku obniżonym” nie znajduje oparcia w stanie faktycznym sprawy – apelujący ma przyznaną od 1 lutego 2003 r. emeryturę w wieku powszechnym, a także podstawach prawnych – bowiem przeliczenie emerytury może nastąpić w okolicznościach określonych w art. 111 ustawy emerytalnej, a takie – jak słusznie podkreślił sąd pierwszej instancji – w tej sprawie nie zachodzą.

Zarzut ubezpieczonego, że Sąd Okręgowy nie uwzględnił faktu, że nie miał on świadomości prawnej w tym zakresie, a organ rentowy nie poinformował go o przysługującym mu prawie, nie podważa prawidłowości zaskarżonego wyroku

skoro tylko wniosek ubezpieczonego mógł doprowadzić do przyznania prawa do emerytury w wieku obniżonym w miejsce pobieranego świadczenia rentowego.

Powyższe legło u podstaw oddalenia apelacji K. S. jako nieuzasadnionej na podstawie art. 385 k.p.c.

SSA Urszula Iwanowska SSA Anna Polak SSA Jolanta Hawryszko